



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH

BIURO BADAŃ I ANALIZ

BIULETYN

nr 53 (393) • 11 września 2006 • © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Adam Eberhardt, Łukasz Kulesa, Emil Pietras (sekretarz Redakcji)

Al-Ka'ida pięć lat po zamachach z 11 września

Jan Bury

Rola Al-Ka'idy w ostatnich pięciu latach uległa znacznemu ograniczeniu. Organizacja ta służy obecnie jedynie wsparciem ideologicznym rzeszom terrorystów powiązanych z muzułmańskimi organizacjami ekstremistycznymi. Jej celem wciąż jest inicjowanie kolejnych zamachów, które nie tyle dotkną struktury wojskowe Stanów Zjednoczonych i sprzyjających im państw, szczególnie zachodnich, ile wywołają kryzys ekonomiczny na świecie, którego skutki najmocniej odczują państwa Zachodu.

Struktura i przywódcy w 2006 r. W wyniku działań w ramach wojny z terroryzmem struktura Al-Ka'idy uległa rozbi-
ciu i rozproszeniu. Jej domniemani przywódcy, na których opiera się organizacja – Usama Ibn Ladin, Ajman az-Zawahiri
oraz Sajf al-Adl – pozostają jednak nieuchwytni. Organizacja obecnie głównie inspiruje, szkoli przez wydawanie instruk-
cji i podręczników walki zbrojnej, finansuje i wspiera logistycznie sunnickich terrorystów na całym świecie, natomiast
sama nie jest w stanie przeprowadzić zamachów. Nie można wykluczyć, iż na Al-Ka'idę składa się jedynie jej kierownic-
two, zaś formalna siatka światowa nie istnieje.

Jeżeli przyjąć istnienie rozbudowanej struktury Al-Ka'idy, należy wziąć pod uwagę, że opiera się na rozsianych po
świecie niezależnych komórkach, często uspionych, liczących od 2 do 15 osób. Mogą one działać samodzielnie i po-
dejmować własne inicjatywy, stąd trudno je wykryć metodami operacyjnymi. Członkowie komórek są nagradzani (także
finansowo) za udane akcje terrorystyczne niejednokrotnie dopiero po ich przeprowadzeniu.

Członkowie niższych szczebli organizacji pozostają pod wpływem przywódców Al-Ka'idy, których przesłania dociera-
ją do nich za pośrednictwem nagrań wideo lub audio, najczęściej emitowanych przez katarską stację telewizyjną
Al-Dżazira lub udostępnianych w internecie. Należy podkreślić, iż Ajman az-Zawahiri wyraźnie wysuwa się w nich na
czoło organizacji i niewykluczone, iż to on faktycznie odpowiada za akcje inspirujące sunnickich terrorystów na całym
świecie.

Al-Ka'ida liczy obecnie około 3500 bojowników i osób udzielających im wsparcia, głównie wyszkolonych w latach
osiemdziesiątych XX w. na potrzeby działań w Afganistanie. Jest ona zatem stosunkowo nieliczna jak na organizację
terrorystyczną o zasięgu globalnym. Ma charakter zdecentralizowany ze względu na to, iż składa się z luźno powiąza-
nych komórek i grup zbrojnych. Na czele organizacji stoi *emir*, za którego jest uważany Usama Ibn Ladin, choć jego rola
ogranicza się raczej do finansowania działalności terrorystów na świecie aniżeli faktycznym kierowaniu nimi.

Organizacje afiliowane. Odlam Al-Ka'idy działa w Iraku. Kierowany do czerwca 2006 r. przez jordańskiego terrory-
stę Abu Musaba az-Zarkawiego, przeprowadził liczne zamachy terrorystyczne zmierzające do wzniecenia wojny do-
mowej oraz organizował ataki na siły koalicji. Członkowie tego odłamu dokonali także zamachu w Ammanie
w listopadzie 2005 r., gdzie zginęli głównie muzułmanie. Po śmierci Abu Musaba az-Zarkawiego, od lata 2006 r. grupą
kieruje terrorysta znany jako Abu Hamza al-Muhadżir lub Abu Ajjub al-Masri (choć osoba o takim pseudonimie przeby-
wa od kilku lat w egipskim więzieniu).

Kolejny niebezpieczny odłam Al-Ka'idy pojawił się na Półwyspie Arabskim i przeprowadził w latach 2003–2004
zamachy wymierzone w obywateli zachodnich i w stabilność saudyjskiej monarchii, ale w 2005 r. został rozbity przez
saudyjskie siły bezpieczeństwa.

Do Al-Ka'idy odwołują się również inne muzułmańskie organizacje terrorystyczne, jak egipski Dżihad oraz Al-Dżama'a al-Islamiyya, algierska Muzułmańska Grupa Zbrojna (GIA) i Salaficka Grupa Modlitwy i Walki (GSPC), Marokańska Muzułmańska Grupa Zbrojna (GICM), Libijska Muzułmańska Grupa Bojowa i mający bazę w Libanie Asbat al-Ansar. Działające w Rogu Afryki organizacje Zjednoczenie Muzułmańskie (Al-Ittihad al-Islami) oraz Muzułmańska Armia Adenu przyznawały się do przeprowadzania zamachów w imieniu Al-Ka'idy.

Z kolei w Azji funkcjonuje wiele organizacji terrorystycznych uznawanych za należące do globalnej sieci Al-Ka'idy. Są to: Muzułmański Ruch Turkiestanu, czeczeńskie Bataliony Rijad Salihin, kaszmirskie Laszkar-e Tajjiba, Dżajsz-e Mohamed i Harakat al-Mudżahedin, filipiński Muzułmański Front Wyzwolenia Moro, Grupa Abu Sajjaf oraz indonezyjska Dżema'a Islamijja.

Grupy te, pozostające pod wpływem ideologii Al-Ka'idy, przeprowadziły w ostatnich pięciu latach liczne zamachy, w tym na tunezyjskiej wyspie Dżerba w 2002 r. (21 ofiar), indonezyjskiej Bali (202 ofiary) i w Mombasie (13 ofiar). W maju 2003 r. terroryści inspirowani przez Al-Ka'idę dokonali zamachów w Casablance (43 ofiary). Ofiarami padli głównie muzułmanie, co przyczyniło się do spadku poparcia dla Al-Ka'idy w świecie muzułmańskim, podobnie jak po zamachach w Stambule w listopadzie 2003 r. (57 ofiar). Zamachów dokonano także w Madrycie w marcu 2004 r. (191 ofiar), w lipcu 2005 r. w Londynie (52 ofiary)¹ oraz na Synaju w Egipcie (88 ofiar). W sierpniu 2006 r. udaremniono zamachy na samoloty lecące z Londynu do USA.

Aresztowania i rozbięcie siatek. W wyniku działań w Afganistanie członkowie Al-Ka'idy stracili oparcie i schronienie. Rozproszyli się wówczas po Azji, Afryce, Europie i Ameryce Północnej. Od 2002 r. starali się przegrupować w niedostępnych rejonach Pakistanu na granicy z Afganistanem, w pakistańskich miastach, ale także w Iranie, gdzie ukryć się mogło wielu członków organizacji, m.in. Sa'ad Ibn Ladin, syn Usamy. Ujęto jednak Chalida Szajcha Muhammada, indonezyjskiego terrorystę Ridwana Isam ud-Dina (ps. Hambali) i Ramziego Ibn asz-Szibha, którzy zaplanowali zamachy z 11 września. W Afganistanie zginął Muhammad Atif, jeden z przywódców Al-Ka'idy, a także Ka'id Salim Sunian al-Harisi, przywódca siatki jemeńskiej, która w 2000 r. uszkodziła okręt USS „Cole”. W 90 krajach aresztowano ok. 3000 osób podejrzewanych o powiązania z Al-Ka'idą, zamrożono także 77 mln dolarów jej aktywów.

Przyszłość Al-Ka'idy. Według Sajfa al-Adla, jednego z przywódców Al-Ka'idy, cele zamachów z 11 września 2001 r. sprowadzały się do zadania ciosu w odwecie za agresywną politykę USA w świecie muzułmańskim, ukazania światu nowej grupy sprzeciwiającej się „syjonistyczno-anglo-sasko-protestanckiej koalicji”, odpowiedzialnej jej zdaniem za społeczne i polityczne krzywdy wyrządzone muzułmanom, a także wciągnięcie Stanów Zjednoczonych w asymetryczną wojnę na terenach, gdzie działają członkowie Al-Ka'idy. Wówczas atakowanie wojsk amerykańskich byłoby ułatwione. Trzeci cel został osiągnięty: wojska amerykańskie wkroczyły do Afganistanu i Iraku. Miało to także przebudzić muzułmanów i zachęcić ich do działania w obronie islamu.

Ideologia Al-Ka'idy się nie zmieniła. Jej przywódcy pragną końca „upokorzeń muzułmanów na świecie”. Łączą reformę świata muzułmańskiego w duchu fundamentalistycznym z koncepcją świętej wojny w obronie islamu.

Dziś Al-Ka'ida wydaje się jednak słaba. Jako zdecentralizowana organizacja nie jest w stanie konkurować z rosnącym w siłę szyickim terroryzmem. Niemniej w świecie muzułmańskim terrorystyczne ugrupowania sunnickie są nadal bardzo aktywne. Należy się spodziewać, że Al-Ka'ida będzie dążyć do zjednoczenia sunnickich sił ekstremistycznych z Północnej Afryki, radykalnych Palestyńczyków, Pakistańczyków, a także bojowników z Azji, nawołując do walki partyzanckiej oraz zamachów samobójczych. Jest to o tyle niebezpieczne, że w świecie obserwuje się wzrost liczby kandydatów do przeprowadzenia takich zamachów, a Usama Ibn Ladin chwali je jako najskuteczniejsze w walce z USA. Poza tym w Iraku bojownicy Al-Ka'idy wiążą siły koalicji w walce, gdyż tam jest im najłatwiej atakować Amerykanów. Należy się spodziewać dalszych zamachów przeciwko celom amerykańskim, powiązanym z Izraelem lub państwami zachodnimi, jak również przeciw rządowi muzułmańskim, które Al-Ka'ida postrzega jako skorumpowane i bezbożne. Będzie próbować zdestabilizować świeckie rządy w świecie muzułmańskim, jak na przykład w Iraku, gdzie doprowadziła do walk między sunnitami i szyitami.

Jeśli ataki na cele wojskowe nie przyniosą skutku, Al-Ka'ida w przyszłości skupi się na inspirowaniu ataków mających bezpośredni wpływ na gospodarkę światową. Dlatego infrastruktura naftowa, przede wszystkim w Iraku, stanie się głównym celem.

¹ Łukasz Kulesa, *Zamachy terrorystyczne z 7 lipca 2005 r. w Londynie*, „Biuletyn” (PISM), nr 54 (299) z 8 lipca 2005 r.